

Kołysanka Rosemary – Krzysztof Komeda

Zaśnij maleństwo jak spać się godzi dziecinie
Świat to przekleństwo, wygrywa zły, dobry ginie
Dranie patrzą oczkiem złym,
Diabeł huśta dzieci i
W krąg się wnosi dym pochlebstwa
Kłamstwa dym
Zaśnij maleństwo ale miej oczy otwarte
Grzech ma pierwszeństwo, dobro trzech groszy nie warte
Od dzieciństwa mędrców chór
Na twą szyję rzucił sznur
Z najpiękniejszych praw moralnych
I podobnych bzdur
Zaśnij maleństwo
Idź z aniołkami w zawody
Świat to szaleństwo i to bez żadnej metody
Lecz choć smutno
Śpiewam ci kołysankę do snów twych
Może szczęściem błysnie co się czarno śni



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych